

Postanowienie z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 9/12

Sprawa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia jest sprawą o prawa majątkowe.

Sędzia SN Jan Górowski (przewodniczący)

Sędzia SN Barbara Myszka (sprawozdawca)

Sędzia SN Marta Romańska

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Janusza F. przeciwko Krystynie F. o uznanie za niegodną dziedziczenia, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 3 lutego 2012 r., zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 2 marca 2011 r.

oddalił zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 2 marca 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie odrzucił skargę kasacyjną powoda od wyroku tego Sądu z dnia 1 października 2010 r., oddalającego apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 25 marca 2010 r., którym oddalone zostało powództwo o uznanie pozwanej za niegodną dziedziczenia.

Sąd Okręgowy stwierdził, że zgodnie z art. 398² § 1 zdanie pierwsze k.p.c., skarga kasacyjna jest niedopuszczalna w sprawach o prawa majątkowe, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż pięćdziesiąt tysięcy złotych, w sprawach gospodarczych – niż siedemdziesiąt pięć tysięcy złotych, a w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – niż dziesięć tysięcy złotych.

Sprawa o uznanie spadkobiercy za niegodnego jest sprawą o prawa majątkowe, skutkiem bowiem niegodności jest pozbawienie spadkobiercy prawa do spadku, które z istoty swej jest zawsze prawem majątkowym, niezależnie od tego, czy i jaką przedstawia wartość materialną. Ze względu na to, że powód oznaczył wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 500 zł, skarga kasacyjna ulegała odrzuceniu jako niedopuszczalna (art. 398⁶ § 2 k.p.c.).

W zażaleniu powód zarzucił naruszenie art. 398⁶ § 2 w związku z art. 398² § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że sprawa o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia jest sprawą o prawa majątkowe. Podniósł, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego problem ten jest rozstrzygany rozbieżnie, o czym świadczą powołane przez Sąd Okręgowy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 października 1966 r., I CZ 105/66 (OSNCP 1967, nr 7-8, poz. 128) oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65 (OSPika 1967, nr 7-8, poz. 181) i z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00 (OSNC 2004, nr 5, poz. 85). W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W powołanym zarówno przez Sąd Okręgowy, jak i przez skarżącego postanowieniu z dnia 7 października 1966 r., I CZ 105/66, Sąd Najwyższy przyjął, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego ma charakter roszczenia majątkowego. Podkreślił, że zgodnie z art. 928 § 2 k.c., spadkobierca uznany za niegodnego zostaje wyłączony od dziedziczenia, skutkiem niegodności zatem jest pozbawienie spadkobiercy prawa do spadku, które z istoty swej jest zawsze prawem majątkowym, niezależnie od tego, czy i jaką przedstawia wartość materialną. O tym, czy roszczenie ma charakter majątkowy, decyduje nie okoliczność, że stanowi korzyść majątkową, lecz to, że stanowi pewną pozycję – obojętną, dodatnią czy ujemną – w sferze praw majątkowych podmiotu. Taką cechą ma niewątpliwie prawo do spadku, wobec czego również żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego ma charakter roszczenia majątkowego.

Z kolei w wyroku z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65, Sąd Najwyższy – rozważając na tle art. 38 § 3 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz.U. Nr 12, poz. 61) kwestię dopuszczalności stosowania przepisów o przedawnieniu do terminów zawitych – przyjął, że przewidziany w tym przepisie 6-

tygodniowy termin do zaskarżenia uchwały walnego zgromadzenia nie jest terminem ustanowionym dla dochodzenia roszczenia w rozumieniu art. 117 i 118 k.c. Pod pojęciem roszczenia materialnoprawnego rozumie się uprawnienie do żądania od konkretnej osoby konkretnego zachowania się, które w razie odmowy spełnienia świadczenia może być wymuszone, tymczasem członkowi spółdzielni – w przypadku zaskarżenia przez niego uchwały o wykluczeniu – tak rozumiane roszczenie, czyli uprawnienie do żądania, aby spółdzielnia pozbawiła ważności uchwałę walnego zgromadzenia i uznawała skarżącego nadal za członka, nie przysługuje. Może on wytoczyć powództwo, którego przedmiotem nie jest dochodzenie roszczenia, lecz żądanie uchylenia zaskarżonej uchwały, czyli pozbawienia jej mocy prawnej drogą orzeczenia sądowego, ze skutkiem względem wszystkich członków spółdzielni. W ten sposób uprawniony zmierza do ukształtowania z mocy wyroku sądowego nowego stanu prawnego, abstrahując od woli i zachowania się pozwanej spółdzielni lub jej członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu, tak jak np. wtedy, gdy żąda uznania czynności prawnej dokonanej z jego pokrzywdzeniem za bezskuteczną (art. 527 i 534 k.c.) albo domaga się uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia (art. 929 k.c.).

W wyroku z dnia 11 marca 2003 r., V CKN 1871/00, Sąd Najwyższy, rozważając kwestię legitymacji czynnej w sprawie o uznanie spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia, stanął na stanowisku, że z powództwem o uznanie spadkobiercy za niegodnego może wystąpić osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych, nawet jeżeli nie dziedziczyłyaby. Podzielając pogląd wyrażony w uzasadnieniu wyroku z dnia 8 czerwca 1966 r., I PR 101/65, Sąd Najwyższy podkreślił, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego nie jest dochodzeniem roszczenia, natomiast art. 929 k.c. daje każdej osobie mającej w tym interes uprawnienie domagania się wydania orzeczenia o charakterze konstytutywnym, uznającego spadkobiercę za niegodnego dziedziczenia. Nie można w takiej sytuacji mówić o realizacji roszczenia i to wyłącznie o charakterze majątkowym. Mając na względzie cel, dla osiągnięcia którego instytucja niegodności dziedziczenia została wprowadzona, nie można ograniczać kręgu podmiotów legitymowanych wyłącznie do osób mających interes majątkowy w wyeliminowaniu określonego podmiotu z kręgu spadkobierców, osoby najbliższe zmarłego bowiem mogą domagać się uznania określonego spadkobiercy za

niegodnego, kierując się wyłącznie interesem niemajątkowym. Trudne do uzasadnienia byłoby stanowisko, że nie jest możliwe domaganie się uznania spadkobiercy za niegodnego przez osobę bliską spadkodawcy, która – nie mając interesu majątkowego – chciałaby jednak ze względu na kult pamięci zmarłego, aby ostatnia jego wola została uszanowana i aby porządek dziedziczenia nie był ustalany np. na podstawie sfałszowanego testamentu. Z tego powodu interesu uzasadniającego wystąpienie z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego nie można ograniczać jedynie do interesu majątkowego.

Jak wynika z przedstawionych orzeczeń, Sąd Najwyższy oceniał charakter żądania uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia na tle art. 17 pkt 1 k.p.c. w pierwotnym brzmieniu, zakwalifikował to żądanie do kategorii powództw o ukształtowanie prawa oraz dokonał wykładni pojęcia interesu prawnego w rozumieniu art. 929 k.c. Nawiązał także do kwalifikacji spraw o uznanie spadkobiercy za niegodnego z punktu widzenia tradycyjnego na gruncie przepisów kodeksu postępowania cywilnego podziału spraw na sprawy o prawa majątkowe i o prawa niemajątkowe. Podział ten znajduje odzwierciedlenie w art. 17 pkt 1 i 4 k.p.c., który rozróżnia sprawy o prawa niemajątkowe i o prawa majątkowe w celu rozgraniczenia właściwości rzeczowej sądów rejonowych i okręgowych. Na tle tych przepisów wyłaniają się trudności w wytyczeniu linii granicznych między poszczególnymi rodzajami spraw w sposób pozwalający na ich dychotomiczny podział na sprawy o prawa majątkowe i niemajątkowe.

W doktrynie dominuje pogląd, że podstawą wyróżnienia kategorii praw majątkowych i niemajątkowych jest typowy interes, jaki prawa te realizują. Prawa majątkowe są przy tym uwarunkowane obiektywnym interesem ekonomicznym uprawnionego. Na podstawie tego kryterium do praw majątkowych zalicza się w szczególności prawa rzeczowe, wierzytelności opiewające na świadczenia majątkowe, prawa majątkowe małżeńskie oraz istotną część praw kwalifikowanych jako tzw. własność intelektualna. Z kolei do praw niemajątkowych zalicza się prawa osobiste i prawa rodzinne niemajątkowe, stanowiące element stosunków między małżonkami, krewnymi, przysposobionymi i powinowatymi. Ostatnio w prawie cywilnym występuje tendencja do uwzględniania wartości osobistych w obrębie praw majątkowych, co dodatkowo utrudnia rozróżnienie obu rodzajów praw (zob. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2005 r., III CZP 111/05, OSNC 2006,

nr 11, poz. 183 i z dnia 6 czerwca 2007 r., III CZP 56/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 79 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 r., II CSK 267/08, nie publ.).

Niegodność dziedziczenia nie następuje *ipso iure*; uznanie za niegodnego wymaga orzeczenia sądowego stwierdzającego, że określony spadkobierca został uznany za niegodnego (art. 928 § 1 k.c.). Orzeczenie takie ma charakter konstytutywny, stwierdzenie niegodności następuje w chwili uprawomocnienia się orzeczenia, z tym że działa *ex tunc*, gdyż spadkobierca niegodny zostaje wyłączony od dziedziczenia, tak jakby nie dożył otwarcia spadku (art. 928 § 2 k.c.). W konsekwencji, należny mu spadek lub udział w spadku przypada innym osobom zgodnie z regułami dziedziczenia ustawowego lub w drodze przyrostu. Spadkobierca niegodny nie ma również prawa do zachowku.

Skarżący ma rację podnosząc, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego nie jest dochodzeniem roszczenia materialnoprawnego, czyli uprawnienia polegającego na tym, że oznaczona osoba ma obowiązek wykonać świadczenie na rzecz uprawnionego, a uprawniony może żądać, aby zachowała się ona w ściśle określony sposób. Osobie mającej w tym interes prawny przysługuje powództwo, którego przedmiotem nie jest dochodzenie tak pojmowanego roszczenia, lecz żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego, a w konsekwencji ukształtowania z mocy wyroku nowego porządku dziedziczenia po danym spadkodawcy. Konstatacja ta nie przesądza jednak kwestii zaliczenia spraw o uznanie spadkobiercy za niegodnego do kategorii spraw o prawa majątkowe lub niemajątkowe. Dla kwalifikacji tej istotne jest to, czy żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego służy realizacji interesów majątkowych uprawnionego.

Nie ulega wątpliwości, że żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego, bez względu na motywy, jakimi kieruje się powód, zmierza do wyeliminowania określonej osoby z kręgu spadkobierców, a tym samym do ukształtowania nowego porządku dziedziczenia po danym spadkodawcy. Zgodnie z art. 922 § 1 k.c., w skład spadku wchodzi prawa i obowiązki majątkowe zmarłego, dlatego prawo do spadku z istoty swej ma charakter majątkowy. W konsekwencji żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego wywiera wpływ na stosunki majątkowe stron. Nawet w wyjątkowej sytuacji przedstawionej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca

2003 r., V CKN 1871/00, gdy z żądaniem uznania spadkobiercy za niegodnego występuje osoba należąca do kręgu spadkobierców ustawowych danego spadkodawcy, która w konkretnych okolicznościach nie doszłaby do dziedziczenia, stopień nasilenia cech przypisywanych prawom majątkowym jest tak znaczący, że uzasadnia zakwalifikowanie sprawy do kategorii spraw o prawa majątkowe. Można tu wprawdzie dopatrywać się pewnych elementów praw osobistych, ale pozostają one zdecydowanie na drugim planie. Żądanie uznania spadkobiercy za niegodnego zmierza przede wszystkim do realizacji interesów majątkowych uprawnionego przez wyeliminowanie określonej osoby z kręgu spadkobierców, a przez to do nowego ukształtowania kręgu osób, na które przechodzą prawa i obowiązki majątkowe zmarłego. Z tego względu orzekający Sąd Najwyższy podziela wcześniej stanowisko, że sprawy o uznanie spadkobiercy za niegodnego należy zaliczyć do kategorii spraw o prawa majątkowe.

W konsekwencji Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie.